



ŻYWIJE OBZELNI

POLITECHNIKA ŁÓDZKA

BIULETYN INFORMACYJNY Nr 32

LISTOPAD 1994

W NUMERZE:

- Wywiady
- Relacje
- Seminaria i Konferencje
- Kronika

OD CHEMII DO LITERATURY

jubileuszowa rozmowa z prof. dr hab. Jerzym Kroh

Ewa Chojnacka - Zorganizowane w końcu września spotkanie związane z jubileuszem Pana Profesora było nadzwyczaj uroczyste, a jednocześnie wiele w nim było akcentów bardzo osobistych i wzruszających. Jak czuł się Pan, słuchając jak inni opowiadają o Jerzym Kroh i jego życiu?

prof. Jerzy Kroh - Z pewnym zażenowaniem muszę powiedzieć, że troszkę do tych uroczystości przywykłem, między innymi dlatego, że koledzy zrobili mi podobną przyjemność pięć lat temu. Wspominam to bardzo mile, podobnie jak to ostatnie spotkanie, o którym rozmawiamy. Było ono dla mnie szczególnie wzruszające bowiem zjawilo się na nim wielu moich dawnych kolegów, z którymi widuję się w tej chwili bardzo rzadko. Poza tym wyczuwałem szczerą, życzliwość i sympatię, co pozwala czuć

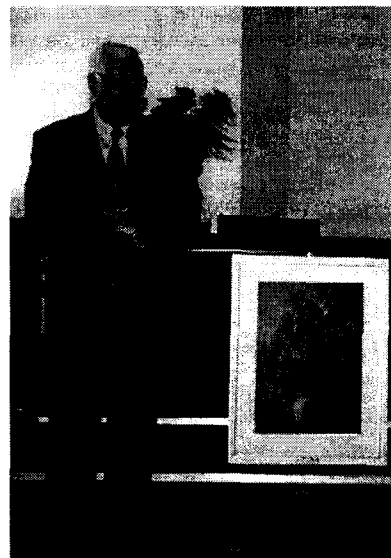
się znacznie lepiej niż w przypadku kiedy podejrzewa się sztuczność wypowiedzi. Myślę więc, że zniosłem to dość dobrze.

E.Ch. - Czy to, że został Pan Profesor chemikiem było Pana marzeniem "od zawsze"? Jakie cechy Pana osobowości zdecydowały, że zrobił Pan karierę zawodową o jakiej wielu uczonych marzy, ale niewielu ją osiąga?

J.K. - Nie mogę powiedzieć, że marzyłem o chemii od dziecka. Bardzo zachęcił mnie do niej mój starszy, nieżyjący już brat, który studiował medycynę, ale jego ukochanym przedmiotem była chemia. Zaraziłem się jego pasją i tak już zostało.

Pyta pani o źródła sukcesu. Wymieniłem kilka czynników, które z perspektywy lat oceniam jako najważniejsze.

dokończenie na str.2



OD CHEMII DO LITERATURY

dokończenie ze str 1

Po pierwsze byłem bardzo skoncentrowany na sprawach nauki, na sprawach zawodowych. Stawiałem je na pierwszym planie. Z drugiej strony miałem, ogólnie mówiąc, łatwość uczenia się. Robiłem dwie matury a później studiowałem w dwóch uczelniach, więc wydawałoby się, że byłem bardzo obciążony pracą. Rzeczywiście tak było. Mimo tego nie rezygnowałem z rozrywek studenckich i wypoczynku ponieważ potrafiłem szybko i racjonalnie się uczyć. Muszę krytycznie powiedzieć, że moja pamięć nie była być może tak bardzo trwała jak po prostu dobra i szybka. Poza tym nie przypominam sobie, żebym nawet w najgorętszych momentach sesji egzaminacyjnej uczył się nocami. To była rzecz zupełnie mi nieznaną. Jako trzeci czynnik wymieniałbym zdolności organizacyjne, które nie chwając się, posiadałem i w pewnym stopniu jeszcze mam.

Oznacza to, że potrafiłem dobrze zorganizować swój czas, później czas moich współpracowników, dzięki czemu wszystko posuwało się w dobrym tempie i współgrało ze sobą.

E.Ch. - Gdybym musiała dokonać syntezy życiorysu naukowego Pana Profesora i podać tylko trzy najwybitniejsze osiągnięcia, o czym powinnam napisać?

J.K. - Jeżeli wolno mi wymienić trzy rzeczy to powiedziałbym tak: Za najważniejsze swoje osiągnięcie uważam stworzenie i zbudowanie, w sensie także dosłownym, tego Instytutu, w którym teraz jesteśmy. Jest to w tej chwili jeden z największych ośrodków naukowych w zakresie chemii radiacyjnej na

świecie. Nie było to takie proste do osiągnięcia. Zawsze borykał się z trudnościami finansowymi. Nigdy nie miałem też wsparcia partyjnego, co w swoim czasie było bardzo ważne, jednak konsekwentne działania, nie tylko moje, ale i moich współpracowników dały wynik, z którego jestem dziś bardzo dumny. Jeżeli chodzi o sprawy naukowe, to nie wdając się w szczegóły, najbardziej istotne rezultaty osiągnęliśmy w zakresie procesów elektronowych tzn. elektronu pułpkowanego w układach napromienionych. Poświęciliśmy temu dużą liczbę publikacji i wiele, wiele lat pracy.

Wreszcie gdybym miał wymienić trzecią rzecz, to jest to działalność publikacyjna. Napisałem, także wspólnie z kolegami, sporą liczbę podręczników i monografii, które przyczyniły się do rozwoju chemii radiacyjnej w Polsce, ale także do pewnego uznania międzynarodowego. Byłem m.in. redaktorem historycznej książki, do której rozdziały napisało kilkudziesięciu najwybitniejszych w świecie chemików radiacyjnych.

E.Ch. - Panie Profesorze co to jest Klub Profesorów, którego jest Pan prezesem i którego znaczenie podkreślało wielu z Pana przyjaciół?

J.K. - Od kilku lat kieruję Klubem Akademickim, bo tak on się dokładnie nazywa, działającym przy Łódzkim Oddziale PAN. Ten klub skupia nie tylko profesorów, ale także starszych pracowników wszystkich łódzkich szkół wyższych. Ma on dla mnie spore znaczenie, uważam bowiem, że jest to jedyne miejsce integrujące środowisko łódzkie. Odnosiłem się zawsze z wielkim uznaniem do systemu akademickiego w takich uczelniach jak Oxford czy Cambridge, które jak wiadomo składają się z wielu college'ów, skupiających profesorów i naukowców rozmaitych dziedzin, którzy stale się ze sobą spotykają i gdzie np. astronom dyskutuje z biologiem, chemik z fizykiem itp. Bardzo nam tego brakowało. Nie twierdzą, że ten problem rozwiązałem. Tym niemniej jest takie miejsce gdzie ludzie się spotykają i

poznają, gdzie wybitni ludzie przedstawiają swoje poglądy, mówią o swoich zainteresowaniach i pasjach.

E.Ch. - Człowiek aktywny przez całe życie nie jest w stanie wyłączyć się nagle z pracy i zasiąść beczynnym w fotelu. Jakie są zatem plany Pana Profesora na przyszłość?

J.K. - To jest najtrudniejsze dla mnie pytanie, bowiem moje plany nie są jeszcze zupełnie jasne. Właściwie jest to moja wina i to podważa tezę o moich zdolnościach organizacyjnych, o których mówiłem wcześniej. Powinienem już wszystko wiedzieć, ale mówiąc szczerze mam tu pewne kłopoty.

Oczywiście plany są proste jeżeli chodzi o Instytut. Prowadzę kilka godzin wykładów, zajmuję się największym zespołem naukowym, kieruję dwoma grantami. Tak więc te więzi w dużym stopniu będą nadal trwały.

Myszę także o innych sprawach. W swoim czasie przeczytałem książkę autobiograficzną profesora Dorabiałskiej "Jeszcze jedno życie", która wywarła na mnie duże wrażenie i jeżeli jej pani nie czytała, szczerze ją polecam. Zastanawiam się, czy nie powinienem czegoś opisać. Na przykład wrażeń z moich licznych podróży, kontaktów z różnymi ludźmi, czy własnych przemyśleń. Muszę szczerze przyznać, że nie wymyśliłem jeszcze formuły, w jakiej chciałbym to zrobić. Mam szereg pomysłów, ale nie są one jeszcze sprecyzowane. Sądzę jednak, że do realizacji tych planów dojdzie, zwłaszcza, że pisanie przychodzi mi dość lekko.

Nawiasem mówiąc kiedy mój syn był mały, wymyślałem dla niego bajki i nawet miałem propozycję, aby je wydać.

E.Ch. - Muszę przyznać, że zaskoczył mnie Pan Profesor swoimi literackimi planami. Myszę, że z radością powitamy ich realizację.

Dziękuję za rozmowę i życzę twórczej pracy.



POTRZEBA ISTOTNEJ ZMIANY FINANSOWANIA

wywiad z **prof. Jerzym Osiewskim**
Przewodniczącym
Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego

Ewa Chojnacka - W wystąpieniu do uczestników seminarium EDIL'94 powiedział Pan Profesor, że nic tak się nie opłaca jak nakłady na kształcenie.....

Prof. Jerzy Osiewski - Istotnie, inwestycje na kształcenie są inwestycjami najtańszymi i, w perspektywie, najbardziej owocnymi. Nie można sobie wyobrazić rozwoju ekonomicznego, gospodarczego, kulturalnego jakiegokolwiek kraju, bez rozwoju intelektualnego, bez wzrostu liczby ludzi dobrze wykształconych na poziomie wyższym.

Rada Główna Szkolnictwa Wyższego od kilku lat bardzo usilnie postuluje docenienie problemów szkolnictwa wyższego i zwiększenie nakładów finansowych. Sytuacja, którą w tej chwili obserwujemy, jest bliska zapaści. Rezerwy, które istniały zostały już wykorzystane. Brakuje zatem pieniędzy dosłownie na wszystko. Zarobki w szkolnictwie wyższym są dramatycznie niskie. To powoduje że nie ma motywacji dla młodych ludzi do podejmowania pracy w uczelni. Kadra bardziej wykwalifikowana szuka dodatkowych zarobków poza uczelnią, co też niekorzystnie odbija się na całym systemie kształcenia.

Jesteśmy w przededniu nowego roku akademickiego, który, jeżeli nic się nie zmieni, może być równie trudny ja poprzednie. Jest rzeczą absolutnie niezbędną, ażeby szkolnictwo, w tym również szkolnictwo wyższe, zostało docenione przez

nasze władze decydujące o podziale dochodu narodowego na poszczególne działy. Jeżeli tak się stanie, moje wypowiedzi będą na pewno bardziej optymistyczne.

E.Ch. - Jednym z zadań Rady Głównej jest wskazywanie kierunków rozwoju szkolnictwa wyższego. Tymczasem słyszymy opinie z rządu, że jeżeli nie ma pieniędzy to nie ma co rozwijać...

J.O. - Rzeczywiście, zapis w Ustawie o Szkolnictwie Wyższym mówi, że Rada Główna wskazuje kierunki rozwoju Szkolnictwa Wyższego. Bardzo byśmy chcieli to robić, wcześniej jednak muszą zaistnieć do tego odpowiednie warunki. W tej chwili domagamy się od Ministerstwa Edukacji Narodowej, by rząd przygotował program rozwoju Szkolnictwa Wyższego. Jest on tak silnie związany ze sprawami budżetowymi, finansowymi, że trudno jest komukolwiek innemu z takim programem występować. Czy do tego dojdzie, czy nie, trudno jest w tej chwili powiedzieć.

W ramach naszych działań sformułowaliśmy listę postulatów w odniesieniu do budżetu na 1995 rok. Uważamy, że nie jest do przyjęcia propozycja rządu zakładająca dojsiecie w 1997 roku do 1% PKB przeznaczzonego na szkolnictwo wyższe. Naszym zdaniem regres w tej dziedzinie może być zahamowany jeżeli przeznaczy się w 1995 roku

1,5% PKB dochodząc w 1977 roku do 2,5%.

E.Ch. - Seminarium to jest spotkaniem pracowników uczelni z przedstawicielami przemysłu. Niestety nie jest ich na sali zbyt wielu. Wydaje się że przemysł ciągle nie wykazuje należytego zainteresowania finansowaniem badań naukowych.

J.O. - Rada Główna nie ma rozeznania jak wygląda udział prac robionych dla przemysłu w uczelniach technicznych. Wiemy, że spadł on bardzo dramatycznie w stosunku do lat minionych. Wydaje mi się, że w tej sprawie istnieje pewne optimum. W przeszłości były uczelnie, które zbyt dużo środków czerpały ze współpracy z przemysłem - należy jednak pamiętać, że podstawowym zadaniem uczelni jest kształcenie. W tej chwili, niestety, sytuacja jest krańcowo inna i udział prac finansowanych przez przemysł jest zdecydowanie zbyt niski. Wobec tego trzeba dążyć do jego wzrostu, co wydaje się możliwe. Nasz przemysł zaczyna wychodzić z "dołka", co miejmy nadzieję, znajdzie odbicie w bardziej intensywnych kontaktach.

E.Ch. - Dyskusje na Seminarium toczą się również wokół problemów związanych z oceną jakości nauczania. Jaka jest opinia Pana Profesora na ten temat?

J.O. - Wydaje mi się, że istnienie



Profesor Osowski w towarzystwie Rektora PŁ i uczestników Sympozjum

instytucji zaufania, która dokonuje takiej oceny jest niezbędnym elementem przyszłego modelu szkoły wyższej. Byłoby to coś na wzór tego czym jest Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów Naukowych. Systemy oceny jakości nauczania przyjęły się w innych krajach, rozwijają się, a w prawidłowym wykonaniu są przydatne i bardzo pomocne, zarówno uczelni jak i kandydatom. Uważam, że nie unikniemy wprowadzenia tego systemu,

szczególnie jeżeli mówimy o znacznie większej mobilności studentów, również w skali międzynarodowej. Przy całej jego złożoności, przy wielu przeciwwskazaniach jakie widzimy w tej chwili, zdecydowaliśmy się na to, żeby spróbować zacząć go, nie tyle realizować, ile sprawdzić na dwóch wybranych kierunkach tj. fizyka i medycyna, zasady, które opracowaliśmy. Tak więc, na razie, ten rok jest przeznaczony wyłącznie na

sprawdzenie w praktyce jak system zostanie przyjęty przez wydziały oceniane. Przy czym wyraźnie mówimy, że na tym etapie, naszym celem jest nie dokonanie oceny kształcenia np. w zakresie fizyki na poszczególnych wydziałach, ale sprawdzenie jak ten system funkcjonuje. Jeżeli się okaże, że funkcjonuje dobrze to będziemy proponować jego wprowadzenie.

E.Ch. - Czy wynik oceny będzie się wiązał z jakimiś konsekwencjami?

J.O. - Uważam, że taka ocena powinna być przede wszystkim informacją dla samej uczelni i dla środowisk. Natomiast nie powinna pociągać za sobą żadnych bezpośrednich konsekwencji strukturalnych, finansowych czy administracyjnych. Te sprawy powinny być oddzielone. Oczywiście można sobie wyobrazić, że jeżeli dana jednostka organizacyjna będzie konsekwentnie uzyskiwała negatywne oceny to jest to sygnał, że coś z nią trzeba zrobić. Wydaje mi się, że jest to potrzebne dla samooceny i dla tego, żeby samo środowisko mogło z niej wyciągnąć wnioski.

Dziękuję za rozmowę

JUBILEUSZ PROFESORA SZMELTERA

20 czerwca w Sali Konferencyjnej Naszej Uczelni miała miejsce uroczystość Jubileuszu 45-lecia pracy zawodowej i 70-lecia urodzin prof. dr hab. inż. Wojciecha Szmeltera.

Na uroczystość przybyli: JM Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Jan Krysiński, Dziekan Wydziału Włókienniczego prof. Kazimierz Kopias, Prezes SWP prof. Janusz Szosland, Sekretarz Generalny SWP inż. Sławomir Zdep, Prezes Oddziału Łódzkiego NOT mgr inż. Stanisław Kalinowski oraz Koledzy Profesorowie z Wydziału Włókienniczego. Obecni byli także pracownicy Instytutu Metrologii, Włóknin i Odzieżownictwa. Zebranych powitał Dyrektor IMWO prof. Włodzimierz Więźlak. Następnie prof. Witold Żurek przedstawił życiorys Jubilatą.

Profesor Wojciech Szmelter urodził się w Bydgoszczy. Jego życie potoczyło się typową polską drogą. Naukę w Gimnazjum im. Kopernika przerwała wojna; kontynuował ją w tajnych, okupa-

cyjnych kompletach. Starszy strzelec Batalionu Wigry uczył się życia w Powstaniu Warszawskim. Potem stalag, obozowa matura, a w 1946 roku początek studiów na Politechnice Łódzkiej. Od 1949 student i jednocześnie młodszy asystent w Katedrze Surowców Włókienniczych Profesora Tadeusza Żylińskiego. Doktorat w 1961 roku, habilitacja w 1969, w 1985 profesura. Obszar jego zainteresowań stanowią zagadnienia związane z metrologią włókienniczą, a głównie z opracowywaniem nowych technik pomiarowych oraz konstruowaniem i wykonywaniem nowej aparatury mierniczej. Jest autorem szeregu ważnych publikacji naukowych i dydaktycznych, artykułów, skryptów, patentów itp. Uczestniczył w opracowaniu kilku

wydawnictw encyklopedycznych i poradników. Tworzył nowe laboratoria i przedmioty szczególnie z zakresu budowy aparatury mierniczej włókienniczej. Jest kierownikiem i współautorem unikalnych projektów i konstrukcji przyrządów pomiarowych. Profesor Szmelter pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji organizacyjnych i naukowych. Był Prodziekanem ds. Nauki Wydziału Włókienniczego, Senatorem Politechniki Łódzkiej, wiceprzewodniczącym Oddziału Łódzkiego NOT; jest kierownikiem Zespołu Naukowo-Dydaktycznego Metrologii Włókienniczej i członkiem Komisji Kształcenia Metrologii i Aparatury Naukowej Polskiej Akademii Nauk. Do NSZZ Solidarność należy od początku istnienia tego Związku.

JM Rektor naszej uczelni podziękował profesorowi Szmelterowi za długoletnią, owocną pracę na PŁ, zaś Dziekan Wydziału Włókienniczego podkreślił zasługi profesora dla rozwoju polskiego włókiennictwa. Wspomnieniami ze wspólnej pracy z profesorem dzielili się liczni jego koledzy i przyjaciele. Piękne kwiaty, skromny prezent oraz huczne "sto lat" zakończyło tę miłą, nastrojową uroczystość.

ZJAZD ABSOLWENTÓW

W dniach 12-14.09.94 odbył się w Łodzi I Światowy Zjazd Cudzoziemców-Absolwentów Polskich Szkół Wyższych. Obrady pierwszego dnia Zjazdu odbywały się w sali Muzeum Historii Miasta. Przybyło na nie wielu znamienitych gości. Obecni byli m.in.: prof. Falandysz, który przekazał uczestnikom list od Prezydenta RP, podsekretarz w Ministerstwie Edukacji Narodowej prof. Przybysz, wiceminister Zdrowia i Opieki Społecznej, podsekretarz w Komitecie Badań Naukowych dr Frąckowiak, prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Kuźnicki, przewodniczący Stowarzyszenia Wspólnota Polska prof. Stelmachowski, ambasadorzy wielu państw, których obywatele kończyli polskie uczelnie, władze miasta i województwa, a także rektorzy uczelni współorganizujących Zjazd, tj. Uniwersytetu Łódzkiego, Akademii Medycznej i Politechniki Łódzkiej oraz przedstawiciele głównego organizatora- Ośrodka Łączności z Cudzoziemcami-Absolwentami Polskich Szkół Wyższych.

Liczenie obecni na sali uczestnicy Zjazdu wysłuchali wielu serdecznych i uroczystych przemówień. We wszystkich wystąpieniach podkreślano potrzebę ożywiania, utrwalania i umacniania związków absolwentów-obcokrajowców z Polską. Mówiono o korzyściach, jakie mogą płynąć z wzajemnych kontaktów naukowo-technicznych i handlowych. Podkreślano zmiany, jakie dokonały się w polskiej polityce i gospodarce. Najdłuższe, ale równocześnie najbardziej interesujące było wystąpienie JM Rektora PŁ prof. Krysińskiego, które oprócz kurtuazyjnych grzeczności zawierało wiele danych, dających pogląd na kształcenie obcokrajowców w naszej uczelni, a także informowało o nowych kierunkach studiów i zmianach, jakie zaszły w ostatnich latach w Politechnice.

Wykład inauguracyjny "Stan i kierunki rozwoju nauki polskiej" wygłoszony przez dr Jana Frąckowiaka był bardzo interesujący, choć merytorycznie bardziej skierowany do osób odpowiadających za naukę w uczelni, niż do absolwentów-obcokrajowców.

Drugiego i trzeciego dnia Zjazdu obrady toczyły się w sekcjach tematycznych. Sekcja Politechniczna zgromadziła połowę wszystkich uczestników. Jej spotkania odbywały się w Sali Kinowej PŁ. Absolwenci mogli wysłuchać szeregu referatów nt. tradycji, dnia dzisiejszego i przyszłości niektórych dziedzin polskiej techniki oraz możliwości międzynarodowej współpracy naukowo-technicznej i kształcenia cudzoziemców. Był także czas na wspomnienia z pobytu na studiach w Polsce. Przy herbacie i ciastkach

absolwenci opowiadali o swoich studiach w Polsce, o swoich pierwszych wrażeniach, o kłopotach z językiem polskim. Wiele z tych opowieści było bardzo zabawnych i wzruszających. Jeden z absolwentów opowiadał, jak kupując płytę z "Jeziorem łabędzim" P. Czajkowskiego, pewien, że doskonale zna już język polski, poprosił o... "Indyka na wodzie". Inny w sklepie spożywczym chciał kupić "pół kilo córki", zaś w Hortexie zamówił "kotlet malinowy".

Ostatniego dnia goście Zjazdu wysłuchali informacji o studiach obcojęzycznych na kilku polskich uczelniach oraz, w zależności od zainteresowań, zwiedzili laboratoria na różnych wydziałach naszej Uczelni.

Festiwal Piw Polskich

Opracował: T. Kuchciak

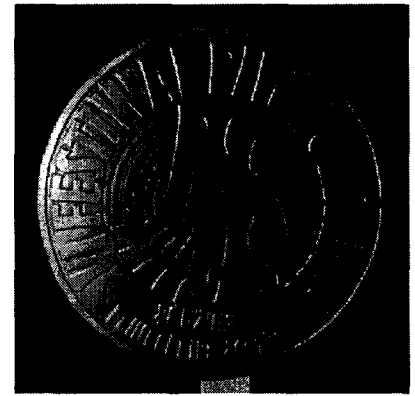
Tradycja Festiwalu Piw Polskich na Politechnice Łódzkiej sięga początków lat siedemdziesiątych, kiedy to organizatorami konkursów piwa byli: Rada Uczelniana Zrzeszenia Studentów Polskich przy PŁ i Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego NOT Oddział Łódzki.

Ówczesne konkursy składały się z dwóch imprez - porannej degustacji piw z udziałem fachowców, odbywanej w laboratorium Łódzkiego Browaru i wieczornej degustacji publiczności - w osiedlu studenckim PŁ. Wieczorną imprezę zaszczytali swoją obecnością przedstawiciele władz Politechniki Łódzkiej. Dzięki występom zespołów muzycznych i kabaretowych, miała ona charakter towarzyskiej zabawy przy piwie.

Przerwa w organizacji Festiwalu Piw Polskich nastąpiła w latach 1981-1987 i była spowodowana m.in. wprowadzoną ustawą o wychowaniu w trzeźwości, napięciami społecznymi i stanem wojennym, wreszcie stagnacją w kulturalnym życiu studentów tuż po zniesieniu stanu wojennego.

Po reaktywacji Festiwalu Piw Polskich - co miało miejsce w 1988r., zachował on formułę dwóch imprez tj. porannej konkursowej degustacji piw z udziałem młodzieży i przedstawicieli browarów i wieczornej kulturalnej imprezy dla społeczności akademickiej PŁ.

Reaktywowane Festiwale Piw Polskich do roku 1992 odbywały się z udziałem Rady Wydziałowej ZSP przy Wydziale Chemii Spożywczej oraz Koła Naukowego Chemików Spożywców i Pracowników naukowych Instytutu Technologii Fermentacji i Mikrobiologii. Od 1991



do 1993 roku głównym sponsorem imprezy była firma "Dremar" z Jezowa k/Brzezina, fundująca płaskorzeźby będące w latach 1991 i 1992 głównymi nagrodami konkursu fachowców, a w roku 1993 - nagrodami publiczności. W roku 1992 przyjęto propozycję Targów Piwa w Łodzi (Eurobeer'92) i włączono V Festiwal Piw do imprez towarzyszących Targom.

W ubiegłym roku VI Festiwal Piw Polskich organizowali: Instytut Technologii Fermentacji i Mikrobiologii PŁ i Łódzka Ława Polskiej Partii Przyjaciół Piwa.

W bieżącym roku samodzielnym organizatorem VII Festiwalu Piw Polskich był Instytut Technologii Fermentacji i Mikrobiologii PŁ.

W sześciu grupach asortymentowych poddano ocenie 50 piw z 20 browarów (m.in. z Żywca, Poznania, Tychów, Koszalina i innych).

Poza konkursem piw (nagrodą - medale VII FPP), w grupach asortymentowych zawierających co najmniej 8 piw wybierani byli i

nagradzani małym medalem FPP - najlepsi degustatorzy.

W dniu 11.03.1994 na terenie Instytutu Technologii Fermentacji i Mikrobiologii odbył się Konkurs VII Festiwalu Piw Polskich przygotowany i realizowany przez 25-osobowy zespół pracowników i studentów Instytutu pod kierownictwem dra Tadeusza Kuchciaka.

W konkursie udział brali również przedstawiciele uczestniczących w Festiwalu browarów.

Festiwal zakończył się w późnych godzinach wieczornych bankietem, podczas którego nagrodzono medalami i dyplomami laureatów konkursu.

W toku prac przygotowawczych do konkursu przeszkolono ok. 30 osób (studenci IV i V roku) w zakresie prawidłowej realizacji oceny sensorycznej piwa.

Uzyskane przez Instytut wpływy finansowe od uczestniczących w konkursie browarów, wsparły budżet Instytutu.

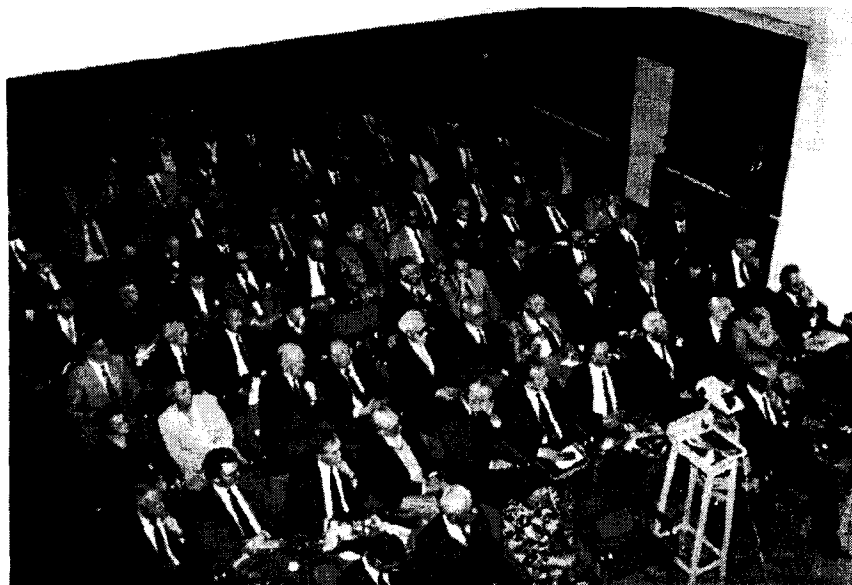
JUBILEUSZ PROFESORA KROH

Jubileuszowi 70-lecia urodzin prof. hab. Jerzego Kroh poświęcone było spotkanie w Międzyresortowym Instytucie Techniki Radiacyjnej w dn. 29.09.94r. Sala seminaryjna Instytutu pełna była gości, wśród których obecni byli m.in. J.M. Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Jan Krysiński, przedstawiciele Uniwersytetu w Pavii, British Council, Ambasady Japonii, Państwowej Agencji Atomistyki, Polskiej Akademii Nauk, Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, Uniwersytetu Łódzkiego, Akademii Medycznej oraz wielu przyjaciół, bliskich znajomych, habilitantów i doktorantów Jubilata.

Zebranych powitał, prowadzący spotkanie, dyrektor MITR prof. Józef Mayer. Sylwetkę twórcy MITR prof. Jerzego Kroh przedstawił Rektor prof. J. Krysiński. Bogaty życiorys naukowy prof. Kroh został opublikowany przez ŁTN w serii "Sylwetki łódzkich uczonych". Z konieczności ograniczamy się do wybranych jego fragmentów.

Prof. dr hab. Jerzy Kroh urodził się 28 sierpnia 1924r. w Warszawie. Maturę zdał już podczas wojny w 1942r. uczęszczając na tajne komplety, zarówno w zakresie liceum matematyczno-przyrodniczego jak i humanistycznego.

Po Powstaniu Warszawskim, w którym brał czynny udział i ucieczce z transportu znalazł się na krótki czas w Końskich, a następnie z początkiem roku 1945 w Łodzi. Tu rozpoczął studia w zakresie fizyki na wydziale matematyczno-przyrodniczym Uniwersytetu Łódzkiego. Jednocześnie studiował na wydziale chemicznym Politechniki Łódzkiej. Stopień maistra inżyniera chemika uzyskał w 1947r., a magistra filozofii w zakresie fizyki w 1950r. W tym też roku uzyskał stopień doktora nauk technicznych z odznaczeniem i związał się na stałe z naszą uczelnią rozpoczynając pracę jako adiunkt w Katedrze Chemii Fizycznej. Pracę habilitacyjną zakończył w 1958r.



Po szeregu konsultacji m.in. z profesorem A. Dorabiałką i profesorem I. Złotowskim, Jerzy Kroh zdecydował się pracować w dziedzinie chemii radiacyjnej, nauki podówczas raczkującej. Wyjechał w 1958r. na

staż naukowy do Anglii i Kanady. Na Uniwersytecie w Leeds współpracował z profesorem F.S. Daintonem, najwybitniejszym wówczas w Wielkiej Brytanii chemikiem radiacyjnym.

Rok akademicki 1960/61 J. Kroh spędził w Kanadzie pracując na Uniwersytecie Saskatoon.

Po powrocie do kraju J. Kroh zajął się organizowaniem ośrodka badań naukowych w dziedzinie chemii radiacyjnej w PŁ. W 1962r. powstała Katedra Chemii Radiacyjnej, której został kierownikiem. W 1963r. został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego, zaś w 1969r. profesora zwyczajnego. Od tego też roku jest dyrektorem Międzyresortowego Instytutu Techniki Radiacyjnej.



dokończenie na str. 9

EDIL 94

W ramach obchodów 50-lecia Politechniki Łódzkiej zorganizowane zostało Krajowe Seminarium Rektorów i Dziekanów Wyższych Uczelni Technicznych i Liderów Przemysłu - EDIL'94. Seminarium odbyło się pod patronatem Przewodniczącego Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego prof. Jerzego Osiewskiego i JM Rektora Politechniki Łódzkiej prof. Jana Krysińskiego. Sponsorem był, obok naszej uczelni, UNESCO Supported International Centre for Engineering Education, Monash University, Melbourne, Australia.

Seminarium otworzyło wystąpienie prof. Osiewskiego, które spotkało się z dużym zainteresowaniem licznie zebranych w sali kinowej uczestników obrad. W pierwszej jego części, nazwanej "pesymistyczną", prof. Osiewski mówił o problemach szkolnictwa wyższego, by następnie przejść do postulatów i działań Rady Głównej wobec istniejącej sytuacji, którą Przewodniczący określał często jako "dramatyczną". Tocząca się później dyskusja pokazała, jak wiele różnych spraw wymaga zmian i jasnych metod postępowania. Większość wypowiedzi pośrednio lub wprost wiązała się ze sprawami finansowymi oraz potrzebą takich posunięć w szkolnictwie, które w istotny sposób poprawiłyby jego kondycję.

W tym kontekście bardzo ciekawy był referat prof. Jerzego Woźnickiego, Dziekana Wydziału Elektroniki i Technik Informatycznych Politechniki

Warszawskiej. Z postawionej przez autora tezy wynika, że istotę nowych warunków funkcjonowania szkół wyższych po 1989 roku "można sprowadzić do ukształtowania się w warunkach poważnych ograniczeń budżetowych nowego rodzaju relacji pomiędzy uczelnią, a kandydatem na studia i studentem. Relacja ta przypomina rynkowy związek przedsiębiorstwa i jego klienta". Mówiąc o nowych uwarunkowaniach funkcjonowania szkół wyższych prof. Woźnicki podkreślał potrzebę opracowania strategii ewolucji, której przede wszystkim towarzyszyć będzie profesjonalne działanie. Zostały omówione pewne propozycje, których intencją jest "wprowadzenie nowych instrumentów inspirujących i mobilizujących szkoły wyższe do realizacji niezbędnych posunięć racjonalizujących ich funkcjonowanie. Chodzi także o to aby przerwać istniejący

dziś, swoisty rekrutacyjny wyścig po dotacje za wszelką ceną, zagrażający jakości kształcenia.

Na temat prac nad wprowadzeniem systemu oceny jakości nauczania w szkołach wyższych mówił prof. Janusz Kawecki członek R.Gi.Sz.W. Podał on podstawowe informacje charakteryzujące założenia systemu - kto, jak, na jakie kategorie i według jakich kryteriów będzie przeprowadzał ocenę, oraz jak wprowadzić do praktyki opracowany system.

Seminarium EDIL pomyślane było jako przygotowanie do planowanego w lipcu 1995r. "1995 International Congress of Engineering Deans and Industry Leaders". Wiele informacji na ten temat przekazał prof. Zenon Pudłowski dyrektor UNESCO SICEE, który gorąco zachęcał do udziału w kongresie i współpracy z organizacjami zajmującymi się kształceniem inżynierów. Uczestnicy EDIL wyrazili zadowolenie, że mieli okazję do wymiany poglądów na temat polskiego szkolnictwa wyższego oraz dyskusji na temat problemów współpracy polskich uczelni z przemysłem i innymi organizacjami życia gospodarczego w Polsce. Omawiane zagadnienia są w chwili obecnej szczególnie istotne, a odbudowa współpracy nauki z innymi dziedzinami życia konieczna.

Wiele pochwał zebrał również Dział Współpracy z Zagranicą, który zadbał o stronę organizacyjną seminarium.



Jubileusz prof. Kroh

dokończenie ze str. 7

Przez 32 lata kierowania tym instytutem prof. Kroh czynił nieustanne starania w celu zapewnienia tej placówce wyposażenia porównywalnego z dobrymi laboratoriami zagranicznymi i pomieszczeń dostosowanych do potrzeb badań radiacyjnych. I tak, w 1965 r. oddany został gmach stanowiący główną siedzibę MITR. W 1983 r. zakończono pierwszy etap rozbudowy Instytutu związany z instalacją liniowego akceleratora elektronów. Wreszcie w 1992 r. zrealizowano drugi etap rozbudowy w związku z planowaną modernizacją i znacznym zwiększeniem aktywności komory kobaltowej Instytutu. W latach 80-tych i 90-tych z inicjatywy prof. Kroh powstały także nowe laboratoria badawcze. Dzięki działalności tych pracowni opublikowano wiele prac teoretycznych i eksperymentalnych, w znacznej mierze poświęconych tematyce uprawianej przez prof. Kroh, t.j. lokalizacji, przenoszeniu i reakcjom generowanych radiacyjnie elektronów, jak również chemii radiacyjnej nis-

kich temperatur.

Badania zainicjowane przez Jerzego Kroh wykraczają swym znaczeniem daleko poza tradycyjną chemię radiacyjną. Pozwalają one lepiej zrozumieć mechanizm wielu elementarnych procesów jonowych i rodnikowych o podstawowym znaczeniu dla chemii, fizyki i biologii.

Prof. Kroh jest autorem lub współautorem ponad 350 publikacji, a także 17 podręczników, monografii i wydań specjalnych czasopism naukowych.

Obok działalności naukowej Profesor prowadził aktywną działalność organizacyjną w zakresie dydaktyki i nauki. W latach 1962-66 był dziekanem Wydziału Chemii Spożywczej, a od 1981 roku, przez kolejne dwie kadencje, był rektorem naszej uczelni.

Prof. Kroh jest członkiem wielu towarzystw i organizacji naukowych w kraju i za granicą. Jest Doktorem Honoris Causa trzech uniwersytetów: Uniwersytetu Strathclyde w Glasgow (1983r.), Uniwersytetu Leeds w Anglii (1987r.) i Uniwersytetu w Pawii we Włoszech (1988r.).

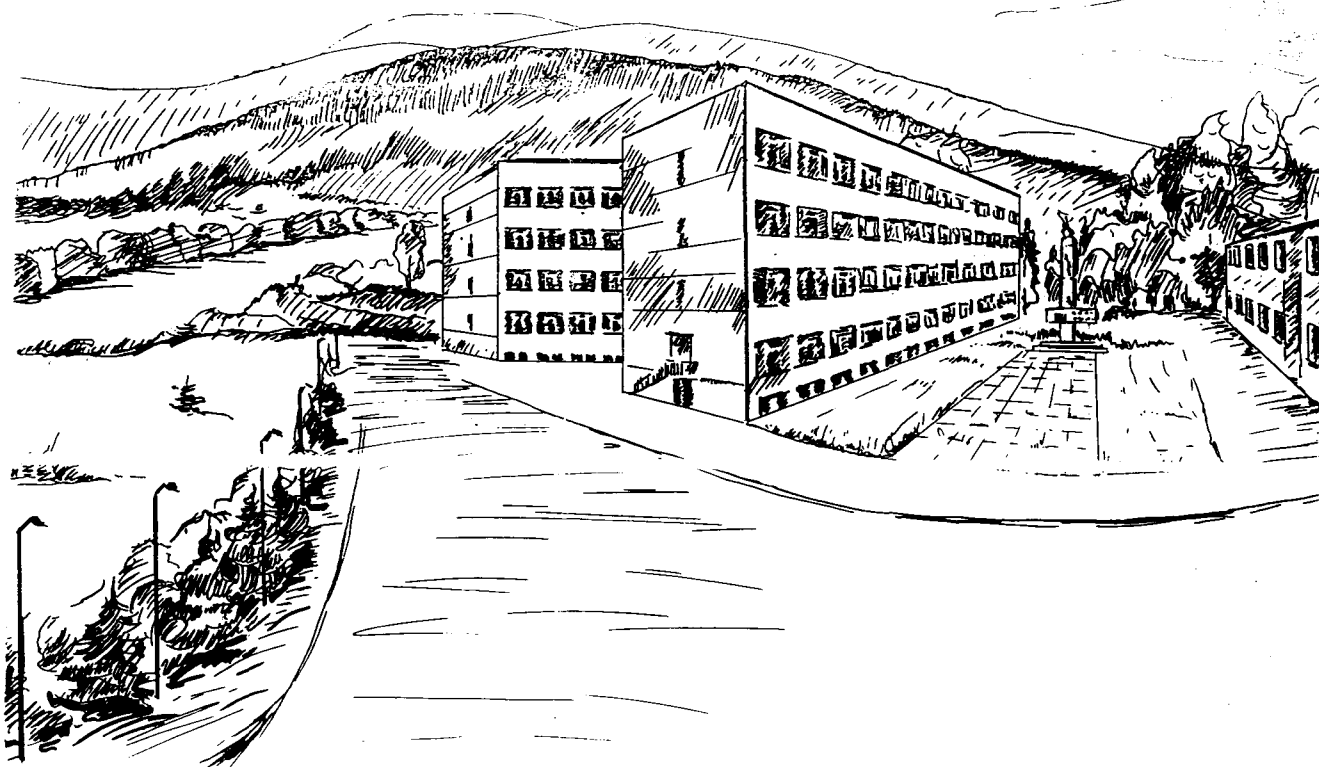
Posiada wiele odznaczeń państwowych i honorowych, m.in. Krzyż Kawalerski i Komandorski Orderu

Odrodzenia Polski, tytuł "Zasłużony Nauczyciel PRL" oraz Medal Edukacji Narodowej. W 1989 r. otrzymał nadawany przez Cesarza Japonii Order Srebrnej i Złotej Gwiazdy. W 1991 r. wybrany został, jako pierwszy Polak, na członka honorowego The Royal Society of Edinburgh."

Po wystąpieniu Rektora Krysińskiego zebrani na sali wysłuchali referatu "Chemia radiacyjna w Łodzi", wygłoszonego przez prof. Kroh. Referat miał charakter historyczno-przeglądowy i nawiązywał do "korzeni", t.j. do postaci Marii Skłodowskiej-Curie, jak powiedział prof. Kroh- "pierwszego naukowca działającego w chemii radiacyjnej". Z dużym wzruszeniem Profesor mówił o tym, że poprzez osobę prof. Alicji Dorabalskiej, która współpracowała z M.Skłodowską-Curie, czuje się wnukiem naukowym słynnej Polki.

Oficjalna część uroczystości zakończyła się okolicznościowymi przemówieniami, życzeniami i wspomnieniami współpracowników i przyjaciół Profesora. Z atmosfery tych życzeń wynikało jasno, że przejście prof. Kroh na emeryturę, wymuszone wymogami formalnymi, jest o wiele przedwczesne.

25-lecie Filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej

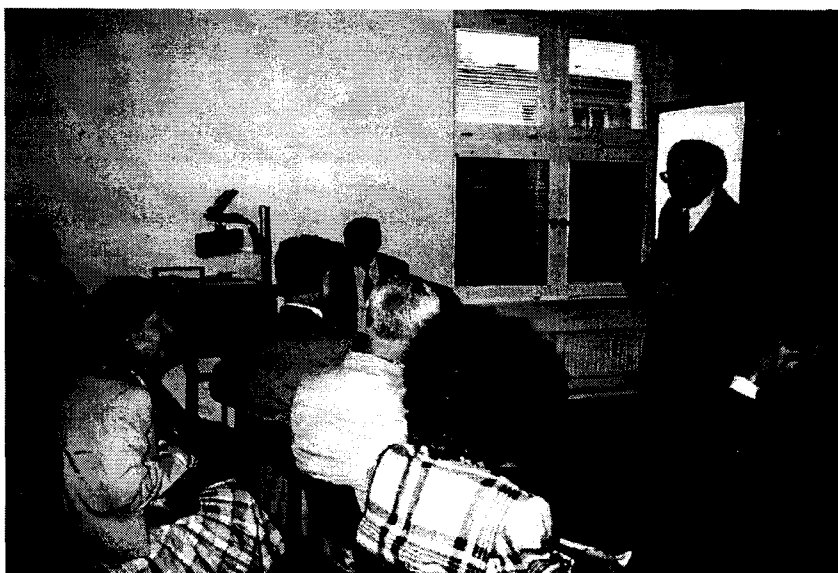


SILNA FILIA - SILNA MACIERZ

Bielska Filia Politechniki Łódzkiej powstała w czerwcu 1969 r. Trzy lata wcześniej Politechnika uruchomiła tutaj Punkt Konsultacyjny dla studentów zaocznego Wydziału Włókienniczego i Mechanicznego. Początkowo Filia kształciła studen-

działów towarzyszą okolicznościowe wydawnictwa.

Uroczyste obchody jubileuszu 25-lecia odbyły się 25.05.94 r. Po raz pierwszy w historii Filii Senat PŁ spotkał się na uroczystym, a jednocześnie bardzo roboczym



tów na tych dwóch wydziałach. Obecnie istnieją tu trzy wydziały: Budowy Maszyn, Inżynierii Włókienniczej i Ochrony Środowiska oraz Organizacji i Zarządzania.

Początkowo pracowało tu 20 osób, głównie naukowców z Łodzi. Obecnie bielska Filia jest największą wśród filii uczelni technicznych. Pracuje tu 209 nauczycieli akademickich kształcących około 2500 studentów na studiach dziennych, zaocznym i college'ach.

Rok 1994 zamyka okres 25-lecia istnienia Filii w Bielsku-Białej. Uroczystości związane z tym ważnym wydarzeniem organizatorzy zaplanowali na miarę czasów, czyli bardzo skromnie w warstwie imprezowej, bogato natomiast w sferze działań naukowych. W ciągu całego roku organizowane są konferencje naukowe, sympozja, spotkania o charakterze wymiany doświadczeń, a większości z wymienionych

posiedzeniu w gmachu Filii. Uczestniczyły w nim także Władze Miasta i Województwa oraz bielscy

parlamentarzyści.

Obchody jubileuszowe zainaugurowano na uroczystości w Bielskim Centrum Kultury, gdzie z okolicznościowymi referatami wystąpili: Wojewoda Bielski prof. Marek Trombski, J.M. Rektor PŁ prof. Jan Krysiński i Prorektor ds Filii prof. Andrzej Włochowicz. We wszystkich przemówieniach było wiele wspólnych elementów.

Doceniono wszystkie osiągnięcia, zwłaszcza w dziedzinie nauki, rozwoju bazy lokalowej, coraz bardziej widocznej integracji ze środowiskiem lokalnym, wzrostu popularności uczelni w regionie i wyraźnej mody na studiowanie w Bielsku, w Filii Politechniki Łódzkiej. Nie zabrakło jednak w jubileuszowych wystąpieniach elementów troski o przyszłość uczelni, zwłaszcza w jej materialnym wymiarze.



Z ogromnym aplauzem zebranych spotkała się wypowiedź Rektora Politechniki Łódzkiej, dotycząca roli Filii w całokształcie pozytywnego obrazu Macierzy.

W swoim przemówieniu prof. J. Krysiński powiedział m. in.: "Należy pamiętać także o tej biblijnej przypowieści, która mówi o ziarnie padającym na dobrą lub złą glebę. Władze miasta, a następnie także województwa były zawsze przychylnie tworzeniu tej uczelni i wspierały jej rozwój zarówno organizacyjnie, jak i materialnie. Efektem tych wspólnych działań jest dzisiejszy stan posiadania Filii, a symbolem dobrej, serdecznej współpracy władz Bielska-Białej z Politechniką Łódzką - to berło rektora, подарowane w 1978 roku przez wojewodę bielskiego. (...)

W ciągu ostatnich 3 lat Filia uległa daleko idącym zmianom organizacyjnym. Doskonale pamiętam moją pierwszą wizytę rektorską w Bielsku w 1991 roku. Dyskutowaliśmy wówczas propozycję zmian strukturalnych, które szybko stały się faktem. Wydział Budowy Maszyn przyjął strukturę katedralną, powstał nowy wydział Inżynierii Włókienniczej i Ochrony Środowiska, integracja bielskich nauczycieli akademickich z Wydziału Organizacji i Zarządzania w Łodzi dała silny wydział i prawo prowadzenia kierunku na poziomie magisterskim.

Integrację Filii z Macierzą oceniam wysoko. Sądzę, że w ostatnich 4 latach uległa ona wyraźnemu wzmocnieniu. Osobiście udzielam stałego poparcia wszelkim inicjatywom Filii. (...)

Na zakończenie powtórzę moje stwierdzenie, które już tu w Bielsku wypowiedziałem: "Silna Filia w Bielsku to silna Politechnika Łódzka". Podtrzymuję to w całej rozciągłości i z jeszcze większym przekonaniem."

Wojewoda Bielski, nie ukrywając dumy ze spotkania na wielu znaczących stanowiskach absolwentów Filii Politechniki Łódzkiej, zapewnił uczestników uroczystości jubileuszowej, że dołoży wszelkich starań, aby Filia mogła się rozwijać, mimo bardzo trudnych dla szkolnictwa wyższego czasów.

Kończąc swoje wystąpienie prof. zw. dr hab. inż. Andrzej Włochowicz powiedział: "Wszystkim, którzy z okazji jubileuszu okazali zainteresowanie, cieszyli się z naszych sukcesów, a poznawszy naszą bardzo trudną sytuację finansową wspierali

w różnorodny sposób, serdecznie dziękuję. Jako placówka dydaktyczno-naukowa możemy zrewanżować się przede wszystkim gotowością w służeniu wiedzą i niebagatelnymi umiejętnościami działania w wielu dziedzinach gospodarki. Chcemy, aby nasze działania wykorzystywane były na rzecz rozwoju Bielska-Białej, naszego województwa, naszego pięknego zakątka kraju. Codziennie w murach naszej uczelni, na różnych wydziałach, kierunkach i w różnorodnych formach kształcenia, ponad dwutysięczna rzesza studentów czyni kolejny krok ku, miejmy nadzieję, lepszym czasom."

Kończącym punktem części oficjalnej było wręczenie dyplomów absolwentom Wydziału Budowy Maszyn i Wydziału Inżynierii Włókienniczej i

impresz kulturalno-sportowych. Były to m.in.: mecz piłki nożnej "Intelektualiści kontra Technicy", turniej siatkówki o Puchar Prorektora ds Filii, studenckie "Ognisko z gitarą", przegląd filmów o bielskiej Filii i wernisaz Barbary Muchy i Franciszka Dzidy, filmowca od lat związanego z Politechniką.

25-lecie istnienia Filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej, mimo programowej skromności jubileuszowych imprez, szerokim echem odbiło się w życiu Podbeskidzia. Włączenie obchodów 25-lecia Filii w największą imprezę, jaką są Dni Bielska-Białej, spowodowało duże zainteresowanie sprawami uczelni, a pracownicy i studenci mieli możliwość świętowania nie tylko na terenie samej uczelni.

Prof. zw. dr hab.inż. Andrzej Wło-



Ochrony Środowiska.

W części artystycznej wystąpił Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca "BESKID". Pełne temperamentu, barwy, dobrej choreografii i muzyki występy młodego zespołu sprawiły dużo satysfakcji zebranym na jubileuszu gościom. Miłą dla wszystkich była informacja, iż dużą część zespołu stanowią studenci Filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej.

Główną imprezę jubileuszową w Bielskim Centrum Kultury zakończyło spotkanie z zaproszonymi gośćmi w kawiarni BCK, gdzie gospodarze mieli okazję wysłuchania wielu komplementów i pochwał pod swoim adresem.

Obchodom 25-lecia towarzyszyły studenckie juwenalia oraz wiele

chowicz na spotkaniu w Bielskim Centrum Kultury powiedział m.in.: "Jubileusze, tak jak wszystkie wydarzenia nadzwyczajne, mijają bardzo szybko. I jakkolwiek było wspaniale, wracamy do szarej codzienności. Byłoby jednak dobrze, gdyby udało się zachować na zawsze klimat jubileuszowych dni. To ciepło, serdeczność i zainteresowanie ze strony władz i massmediów. Takie uczucia są nam potrzebne na co dzień."

**ŻYCZYMY FILII,
ABY SZARA CODZIENNOŚĆ
JAK NAJCZĘŚCIEJ
MIENIŁA SIĘ
BARWAMI TĘCZY.**

SYMPOZJUM NA WŁÓKNIE

Instytut Mechanicznej Technologii Włókna PŁ - Przędzalnictwo zorganizował 29.09.94r. Międzynarodowe Sympozjum na temat "Dynamika zmian strumienia włókien w procesie przędzenia". Jego tematyka poświęcona była zagadnieniom bezpośrednio związanym z czynnikami wpływającymi na przebieg procesów technologicznych wytwarzania przędz i półproduktów przędzenia, a w szczególności zagadnieniom optymalizacji procesu przędzenia przez stosowanie regulatorów rozciągu na zgrzeblarkach i rozciągarkach oraz wynikających z tego korzyści.

W Sympozjum, oprócz pracowników Zakładu Przędzalnictwa, wzięli udział przedstawiciele krajowych firm branży bawełniarskiej, firm zagranicznych: Rieter oraz Hergeth Hollingsworth, a także profesorowie St. Petersburgskiego Uniwersytetu Technologii i Projektowania i Witebskiego Instytutu Technologicznego Przemysłu Lekkiego.

Otwierający obrady J.M. Rektor prof. Jan Krysiński podkreślił starania Wydziału Włókienniczego, który aktywnie działa nie poddając się powszechnym opiniom o kryzysie w branży włókienniczej, a także wyraził uznanie dla Instytutu, który organizowaniem międzynarodowego spotkania potwierdza swoją wysoką rangę w zakresie prowadzonych prac naukowych.

Witając gości prof. T. Jackowski powiedział: "W ostatnich latach mimo trudnych warunków finansowych udało nam się poważnie wzbogacić wyposażenie laboratorium przędzalnictwa. Po zakupie aparatu USTER TESTER III korzystając z

życzliwej pomocy sponsorów z firm Jacek Jakubiak, Inter-Zeta, Reiner+Furst i Graf wzbogacił się w aparaturę badawczą, niedoprzędzarkę, przędzarkę obrączkową z nowymi typami aparatów rozciągowych. Firma Graf podarowała nam kompletne obicie pilowe do przerobu mikrowłókien. Pragniemy państwu pokazać nowe prezenty: głowice najnowszej przędzarki firmy Reiter, nowe uniwersalne obicie pilowe na zgrzeblarkę firmy Hollingsworth. Składamy serdeczne podziękowanie naszym przyjacielom zapewniając ich, że przekazane wyposażenie zostanie prawidłowo wykorzystane."

SEMINARIUM W INSTYTUCIE POLIMEROW

W dniach 13-17 czerwca 1994r. w Instytucie Polimerów PŁ odbyło się polsko-francuskie seminarium szkoleniowe na temat: "Kleje i technologia klejenia". Organizatorami seminarium byli: Instytut Polimerów PŁ oraz Institute Polytechnique de Lyon we Francji. Patronat nad imprezą sprawowali Rektorzy prof. dr hab. Jan Krysiński i prof. Guy Bertholon. Po otwarciu seminarium przez prof. Ludomira Ślusarskiego, ze słowem wstępnym do uczestników zwrócili się prof. J. Krysiński i prof. G. Bertholon. Podczas seminarium wygłoszono 14 referatów plenarnych w jęz. francuskim, które były tłumaczone na żywo oraz 3 w jęz. polskim tłumaczone na jęz. francuski. Wykładowcami byli:

- dr Noelle Forichon z Institute Textile et Chimique de Lyon
- dr Patrice Couvrat i prof. Michel Denis z Ecole

Catholique d'Arts et Metiers de Lyon

- prof. Bogdan Ptaszyński z Instytutu Chemii Ogólnej i Ekologicznej PŁ
- prof. Ludomir Ślusarski i dr Marian Zaborski z Instytutu Polimerów PŁ

W referatach omówiono współczesny stan wiedzy i najnowsze osiągnięcia w zakresie teorii i technologii klejenia oraz problemy BHP związane z zastosowaniem klejów. Odbyła się również prezentacja klejów znanych firm zachodnioeuropejskich: Ciba-Geigy, Loctite i 3M. Swoje wyroby przedstawiła też Fabryka Farb Lakierów i Klejów "Staroko". Ponadto odbyła się dyskusja nt. problemów związanych z zastosowaniem klejów w przemyśle gumowym, tworzywo sztucznych, skórzanym, meblowym, włókienniczym i mechanicznym. Pytania i problemy do dyskusji uczestnicy zgłaszali wcześniej. Wyjaśnień udzielali wykładowcy oraz przedstawiciele firm Ciba-Geigy, Loctite i 3M. Wiele istotnych kwestii wyniknęło w trakcie dyskusji. Przedstawiciele Zakładów Azotowych w Kędzierzynie, Instytutu Przemysłu Skórzanego w Łodzi, Instytutu Chemii Przemysłowej w Warszawie, Zakładów Chemicznych w Sarzynie przedstawili oferty swoich wyrobów. Seminarium cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Przez cały czas trwania seminarium uczestniczyło w nim przeciętnie 60 osób. Uczestnicy mieli okazję zapoznać się z wnikliwą interpretacją teorii adhezji, współczesną problematyką z zakresu technologii klejenia, dokonano szerokiej wymiany praktycznych doświadczeń oraz nawiązano kontakty między ośrodkami badawczymi, krajowymi i zagranicz-

nymi a użytkownikami klejów.

Rozważane jest uruchomienie w Instytucie Polimerów kierunku dyplomowania "Technologia klejów".

Seminarium było dobrym przykładem owocnej współpracy między wyższymi uczelniami Lyonu a Politechniką Łódzką.

III Международная научная конференция "Эффективность и качество электроснабжения промышленных предприятий" Мариуполь 1994

W dniach od 15 do 17 września 1994 roku w Mariupolu (Ukraina) odbyła się III Międzynarodowa Konferencja poświęcona Jakości Energii Elektrycznej i Efektywności Zasilania Zakładów Przemysłowych. Konferencja została zorganizowana przez:

- *Akademię Nauk Ukrainy
 - *Azowski Uniwersytet Techniczny w Mariupolu (Ukraina)
 - *Instytut Elektrodynamiki Akademii Nauk Ukrainy
 - *Instytut Elektroenergetyki Politechniki Łódzkiej
 - *Uniwersytet Techniczny w Ilmenau (Niemcy).
- Obrady odbywały się w następujących sesjach:
- *Metody obliczania wskaźników jakości energii elektrycznej i sposoby ich normowania.
 - *Eksploatacyjna kontrola jakości energii elektrycznej. Taryfy a jakość energii elektrycznej.
 - *Zapotrzebowanie na energię elektryczną.
 - *Kompensacja mocy biernej w warunkach obniżonej jakości energii elektrycznej.

dokończenie na str. 13

cd ze str. 12

*Niezawodność zasilania w warunkach obniżonej jakości energii elektrycznej.

W czasie obrad przedstawiono 80 referatów. Całość materiałów konferencyjnych została wydana w zwartym opracowaniu, dostępnym w Instytucie Elektroenergetyki PŁ. W Konferencji uczestniczyło około 120 osób z Ukrainy, Polski, Niemiec, Węgier, Rosji i Kazachstanu. Kolejna konferencja odbędzie się w 1997 roku w Łodzi.

6-TH INTERNATIONAL SYMPOSIUM ON "SHORT-CIRCUIT CURRENTS IN POWER SYSTEMS"

W dniach 5-8 września 1994 w Palais des Congres w Liege (Belgia) odbyło się kolejne, szóste Międzynarodowe Sympozjum poświęcone Prądom Zwarciovym w Systemach Elektroenergetycznych, zorganizowane wspólnie przez Instytut Elektroenergetyki Politechniki Łódzkiej oraz University of Liege, Montefiore Electrical Institute. Obrady odbywały się w następujących sesjach:

* Wyznaczanie i pomiary prądów zwarciovych (Short-circuit evaluation, calculation and measurement)

* Elektromagnetyczne, termiczne i mechaniczne oddziaływanie prądów zwarciovych (Electromagnetic, thermal and mechanical effects of short - circuit currents)

* Ograniczenie prądów zwarciovych (Short-circuit current limitation and protection)

* Działanie łuku zwarcio-

wego (Arcing fault effects)

Na zakończenie obrad odbyło się posiedzenie okrągłego stołu poświęcone wyznaczaniu mocy zwarciovych w przemyślowych sieciach średnich napięć (Evaluation of short-circuit power an industrial MV network).

W czasie obrad przedstawiono łącznie 70 referatów oraz zaprezentowano 20 referatów na sesjach posterowych. Całość materiałów konferencyjnych została wydana w zwartym opracowaniu, dostępnym w Instytucie Elektroenergetyki PŁ. W sympozjach uczestniczyło 150 osób z Polski, Belgii, Niemiec, Francji, Włoch, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Australii, Szwecji, Danii, Norwegii, Finlandii, Portugalii, Hiszpanii, Maroka, Kanady, Rosji, Ukrainy, Białorusi, Moldawii, Austrii, Holandii, Indii, Japonii oraz Izraela. Kolejne Sympozjum odbędzie się w 1996r. w Łodzi.

WŁÓKNA CHEMICZNE W NAUCE, TECHNOLOGII I ZASTOSOWANIU.

Pod takim tytułem odbyła się na Wydziale Włókienniczym Krajowa Konferencja Naukowa zorganizowana przez Katedrę Włókien Sztucznych. W dniach 27 i 28 września tego roku Wydział gościł przedstawicieli polskich placówek naukowych i zakładów produkcyjnych: Instytutu Włókien Chemicznych, Instytutu Włókiennictwa, Instytutu Inżynierii Materiałów Włókienniczych, COBR-u TRICOMED, Politechniki Śląskiej oraz zakładów włókien chemicznych z Torunia, Gorzowa Wielkopolskiego, Tomaszowa Mazowieckiego, Wrocławia, Szczecina i innych. Naszą Uczelnię reprezentowali pracownicy Wydziału

Włókienniczego. W imieniu Władz Uczelni uczestników Konferencji powitali: Rektor PŁ prof. dr hab. Bolesław Bolanowski, Dziekan Wydziału prof. dr hab. Kazimierz Kopias i prof. dr hab. Stefan Połwiński oraz Przewodniczący Komitetu Naukowego prof. dr hab. Bogumił Łaszkiwicz.

Program Konferencji obejmował m.in. nowe technologie włókien chemicznych, włókna o specjalnych właściwościach, modyfikacje polimerów włóknotwórczych oraz nowe maszyny i urządzenia do wytwarzania włókien chemicznych. Tematyka wystąpień obejmowała również technologie XXI wieku i perspektywy rozwoju krajowego przemysłu włókienniczego.

Uczestnicy zgodnie ocenili wysoki poziom i użyteczność Konferencji jako forum wymiany myśli technicznej i postulowali cykliczne organizowanie takich spotkań w przyszłości.

Redakcja "ŻYCIA UCZELNI"

dziękuje firmie

Lod Art -

Akademickie Centrum Graficzno

Marketingowe S.A.

za nieodpłatne wydrukowanie

niniejszego numeru naszego

pisma.

ŻYCIE UCZELNI

Biuletyn Informacyjny
Politechniki Łódzkiej

Redaktor: Ewa Chojnacka
Opracowanie graficzne:
Ewa Chojnacka, Przemysław Kida

Zdjęcia: Maria Dziędziela,
Pracownia Foto-Video Biblioteki
Głównej PŁ
Serwis Bielsko-Biała

Współpracownicy:
dr hab. Krzysztof Gniotek
dr Anna Kurowska
Rzecznik Prasowy Filii w Bielsku-Białej

Skład: Przemysław Kida
Druk: Akademickie
Centrum Graficzno-Marketingowe
Łódź, ul. Wólczarska 223

Konferencja PULS'94

W dniach 10-16.09.94r. odbyła się IV Międzynarodowa Konferencja PULS'94 nt. "Badania impulsowe w chemii, fizyce i biologii". Tematyka konferencji obejmowała szeroki wachlarz zagadnień związanych z wykorzystaniem takich metod jak radioliza impulsowa, fotochemia laserowa czy też symulacja komputerowa do badania m.in. lokalizacji ładunków w różnego rodzaju ośrodkach, reaktywności (m.in. enzymów) w ośrodkach homo- i niehomogenicznych, układów micelarnych jako błon komórkowych, fullerenów, polimerów, mechanizmów działania leków. Były omawiane również najnowsze rozwiązania techniczne dotyczące samych metod badawczych.

Tegoroczna konferencja była dedykowana prof. Jerzemu Kroh z okazji 70-tych urodzin oraz przejścia na emeryturę.

Konferencja rozpoczęła się sesją historyczną w Łodzi, po czym uczestnicy przewiezieni zostali do Zakopanego, gdzie odbyły się obrady plenarne oraz sesje posterowe.

W konferencji wzięło udział 70 naukowców z 10 krajów Europy (w tym 25 z Polski) oraz USA, Kanady, Indii i Japonii.

Gościem specjalnym był prof. F.S. Dainton z Wielkiej Brytanii, członek brytyjskiej Izby Lordów, doctor honoris causa Politechniki Łódzkiej.

Uroczystość w Bełchatowie

12.08.94r. w Bełchatowie odbyła się uroczystość zakończenia Inwestycji Centralnej "Budowa Elektrowni Bełchatów 12 x 360MW", w której udział brał m.in. Minister Prze-

mysłu M. Pol. Z tej okazji dwaj pracownicy Instytutu Elektroenergetyki prof. Maciej Pawlik i dr hab. Janusz Skierski otrzymali pamiątkowe medale, które są wyrazem podziękowania za wkład pracy włożony w trakcie przygotowania i realizacji inwestycji.

Wizyta Rektora

W kwietniu br. J.M.Rektor prof. J. Krysiński oraz pełnomocnik Rektora d/s praktyk studenckich dr A. Pyc przebywali w Novgorodzkim Uniwersytecie Państwowym (NovGU) na zaproszenie Rektora tej uczelni prof. Władimira Wasiliewicza Soroki. W trakcie wizyty zapoznano się z Uniwersytetem, a w szczególności z Wydziałami: Inżynierijno-Technologicznym, Fizyczno-Technicznym, Architektury, Sztuki i Budownictwa. Omówiono strukturę uczelni, system kształcenia i naboru studentów. Dziekani zwiedzanych wydziałów zgłosili gotowość nawiązania współpracy naukowo badawczej w wielu kierunkach, również w ramach programów międzynarodowych takich jak TEM-PUS, COPERNICUS i inne. Mówiono o podjęciu oraz kontynuowaniu już istniejącej wymiany studentów na praktyki oraz uzgodniono warunki wymiany pracowników naukowych. Efektem wizyty jest podpisanie umowy o współpracy między obu naszymi uczelniami.

UROCZYSTE POSIEDZENIE

14.10.94r. w "Sali Lustrzanej" Wydziału Organizacji i Zarządzania odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Wydziału z udziałem Wojewody Łódzkiego dr. Andrzeja Pęczaka. Na posiedzeniu obecny był

także J.M. Rektor PŁ prof. Jan. Krysiński oraz dyrektorzy instytucji i banków współpracujących zarówno z WOiZ jak i Wojewodą.

Wykład dotyczył "Prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych w procesie restrukturyzacji gospodarki województwa łódzkiego". Wojewoda przedstawił problemy związane z programem restrukturyzacji. Program ten przewidywał dotacje roczne w wysokości 2,7 bln zł. W rzeczywistości województwo nie otrzymało jeszcze przysłowiowej złotówki. Prowadzone są jednak działania, których celem jest zmiana struktury własności poprzez prywatyzację głównie przedsiębiorstw budowlanych (obecnie zupełnie niekonkurencyjnych na polskim rynku) oraz zakładów konfekcyjnych, w których pracownicy tylko przychodzą do pracy, zaś pracować idą do firm prywatnych. Ponadto Wojewoda mówił o wprowadzaniu w przypadku restrukturyzowanych zakładów zasady umów menedżerskich i komisarycznych, które podpisywane są zarówno z indywidualnymi osobami jak i dużymi firmami. Poruszone zostały także problemy restrukturyzacji majątkowej, w zakresie osobowym (co jest rozumiane jako przeciwdziałanie postawom zachowawczym) oraz restrukturyzacji majątkowej.

Wśród problemów Wojewoda wymienił małe zainteresowanie załóg prywatyzacją pracowniczą, a z drugiej strony pewną ich niechęć do prywatyzacji kapitałowej poprzez inwestorów strategicznych. Mówił także o małym napływie kapitałów spoza Łodzi. Stąd duży nacisk na działanie promocyjne poprzez wydawanie katalogów, tworzenie banku informacji, udział w targach, które prowadzą do określonych

efektów.

Było też trochę optymizmu. W Łodzi zmniejszyła się dość znacznie liczba bezrobotnych, obserwuje się wzrostową tendencję w produkcji, zwiększa się tempo prywatyzacji i nie ma zasadniczych sporów ekonomiczno-gospodarczych pomiędzy przedstawicielami Władz Miasta pochodzących z różnych ugrupowań politycznych.

Po wysłuchaniu referatu toczyła się dość długa dyskusja. Wynikało z niej m.in., że wciąż brakuje odpowiednich kadr menedżerskich, które w profesjonalny sposób zajęłyby się zarządzaniem związanym ze skomplikowanymi problemami restrukturyzacji, prywatyzacji i promocji.

Posiedzenie Rady zakończył koncert muzyki kameralnej w wykonaniu Kwartetu Łódzkiego "Polish Camerata".

Kurs RNM'94

W Instytucie Maszyn elektrycznych i Transformatorów Politechniki Łódzkiej odbywał się w dn. 13-26.06.94r. RNM'94 Intensive Continous Education Course, w którym uczestniczyli obok pracowników Instytutu przedstawiciele "CROMPTON GREAVES" Transformer Works z Bombaju.

Seminarium ekologiczne cd

O kompleksowym systemie oczyszczania ścieków "Biolak" stosowanym na Zachodzie mówił przedstawiciel firmy Von Nordenskjöld Vervarens-technik GmbH.

Organizatorem seminarium był Wydział Inżynierii Włókienniczej i Ochrony Środowiska.

INAUGURACJA W TEATRZE

Zgodnie z trzyletnią już tradycją w Teatrze Wielkim odbył a się 3.10.94 r. środowiskowa inauguracja roku akademickiego. Rozpoczęła się ona pochodem Rektorów, Dziekanów i Senatów wszystkich łódzkich uczelni wyższych. Maszerującym przygrywała garnizonowa orkiestra wojskowa. Rektorzy przedstawili sprawozdania z działalności swoich uczelni, w których, oprócz zadowolenia i satysfakcji z osiągnięć, przewijał się niepokój o przyszłość.

Miłym momentem uroczystości było wręczenie indywidualnych i zespołowych nagród Ministra Edukacji Narodowej. Z Politechniki Łódzkiej nagrody indywidualne otrzymali: prof. Zdzisław Orzechowski, prof. Jerzy Szymon Zakrzewski, prof. Henryk Dajniak. Otrzymał ją również prof. Kroh, któremu wręczona ona została przez ministra na spotkaniu w MEN w dniu 13.10.94 r. Nagrody zespołowe otrzymali: prof. Roman Zarzycki i dr Andrzej Chacuk, prof. Stanisław Michałowski i mgr inż. Kazimierz Wańkiewicz oraz zespół w składzie: prof. Leszek Kwapisz, dr hab. Franciszek Oryński, dr inż. Wiesław Froncki, dr inż. Grzegorz Siwiński, mgr inż. Stanisław Sucharzewski, mgr inż. Eugeniusz Mrowca.

Po uroczystości immatrykulacji studentów wygłoszony został przez prof. dr hab. bp. Bohdana Beję wykład inauguracyjny pt. "Racjonalność kultury".

W części artystycznej wystąpiły chóry Uniwersytetu Łódzkiego i Politechniki Łódzkiej oraz soliści Akademii Muzycznej.



INAUGURACJA W POLITECHNICE

Inauguracyjne posiedzenie Senatu Politechniki Łódzkiej odbyło się 30.09.94 r. Otworzyło je przemówienie JM Rektora prof. Jana Krysińskiego, w którym zawarte było sprawozdanie z działalności uczelni. Wyróżniającym się pracownikom wręczone zostały odznaczenia Zasłużony dla Politechniki Łódzkiej oraz nagrody NOT. Zgodnie ze zwyczajem doktorzy habilitowani oraz doktorzy nauk odebrali tuby z dyplomami. Po Gaude Mater Polonia, odśpiewanym przez chór PŁ, odbył a się immatrykulacja studentów w Wydział u Chemicznego.

Uroczystość zakończył występ Akademickiego Chóru PŁ.

